

Przemysław Garlicki

Biblioteki na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1950 w świetle prasy

słowa kluczowe: Biblioteki, Polska, Pomorze Zachodnie, XX wiek, prasa, Szczecin

Decyzją Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej 28 marca 1945 r. utworzono III Okręg Administracyjny Pomorze Zachodnie z tymczasową siedzibą w Koszalinie, którego granice ostatecznie uregulowano pod koniec maja 1945 r. Pełnomocnikiem rządu na Okręg Pomorze Zachodnie został pplk Leonard Borkowicz. 5 lipca 1945 r. cywilną władzę nad Szczecinem przejęły władze polskie. W tym samym roku urząd prezydenta Szczecina objął inż. Piotr Zaremba. 26 maja 1946 r. rozporządzeniem Rady Ministrów przekształcono III Okręg Administracyjny Pomorze Zachodnie w województwo szczecińskie z siedzibą w Szczecinie, którym administrowanie powierzono pplk. Leonardowi Borkowiczowi. W latach 1946-1950 województwo szczecińskie obejmowało 24 powiaty wiejskie, ich stolicami były: Słupsk, Bytów, Sławno, Koszalin, Miastko, Człuchów, Szczecinek, Białogard, Kołobrzeg, Złotów, Walcz, Drawsko, Łobez, Gryfice, Wolin, Kamień, Nowogard, Stargard, Choszczno, Myślibórz, Pyrzyce, Chojna, Gryfino, Szczecin oraz 2 powiaty miejskie, Szczecin i Słupsk¹. Władze polskie z chwilą ostatecznego przejścia Szczecina latem 1945 r., rozpoczęły proces tworzenia polskich ośrodków kulturalnych, bibliotek oraz pierwszych ośrodków naukowych.

Pierwsze ośrodki biblioteczne na Pomorzu Zachodnim powstawały już w 1945 r. 2 lipca 1945 r. rozpoczęła działalność Biblioteka Miejska w Słupsku, która przejęła ponemieckie księgozbiory po byłej niemieckiej Stadtbücherei w tym mieście². Budynek biblioteki mieścił się do marca 1950 r. u zbiegu

¹ K. Kozłowski, *Pomorze Zachodnie w latach 1945-2010*, t. 1: *Spoleczeństwo – władza – gospodarka – kultura*, Szczecin 2012, s. 21; T. Białecki, *Encyklopedia Szczecina*, Szczecin 2000, s. 633-634.

² E. Wisławska, *Stulecie Miejskiej Biblioteki Publicznej*, [w:] *100 lat Biblioteki Miejskiej w Słupsku 1903-2003, Materiały z konferencji jubileuszowej, Słupsk, 18 listopada 2003*, red.

przedwojennych ulic Goldstrasse 13 i Bismarkplatz, czyli przy powojennej ul. Popławskiego 18. Po prawie ośmiu miesiącach pracy personel biblioteki zdołał uporządkować poniemiecki księgozbiór, który liczył około 20 000 woluminów³. Funkcję kierownika Biblioteki Miejskiej w Słupsku w latach 1945-1950 pełnił Zbigniew Ogonowski⁴.

7 lipca 1945 r. uchwałą Zarządu Miejskiego powołano w Szczecinie Bibliotekę Miejską, która przejęła poniemieckie księgozbiory po byłej niemieckiej Bibliotece Miejskiej (Stadtbibliothek)⁵. Kierownikiem biblioteki został 12 sierpnia 1945 r. ppor. Edward Kizeweter, który nadzorował zabezpieczanie budynku i ocalałych w nim zbiorów. W rezultacie przejęto po byłej niemieckiej bibliotece ok. 200 000 tomów odnalezionych na terenie budynku oraz około 100 000 woluminów książek beletrystycznych po ościennej bibliotece krajowej (Landes-Wander-Bücherei) i Bibliotece Ludowej (Volksbücherei)⁶. We wrześniu 1945 r. nowym kierownikiem został Jan Jaszowski, natomiast od listopada kierownictwo nad biblioteką Miejską w Szczecinie objął Stanisław Siadkowski, organizując wypożyczalnię książek polskich. Dzięki staraniom nowego dyrektora pod koniec 1945 r. biblioteka posiadała 15 książek polskich⁷.

Pierwszą wypożyczalnię i czytelną wyłącznie polskich książek w Szczecinie pod nazwą Ośrodek Kultury utworzył Jerzy Brinken 14 października 1945 r. Pomieszczenie biblioteczne znajdowało się przy ul. Kaszubskiej 20. Biblioteka liczyła 3000 woluminów i posiadała działy: beletrystyczny, młodzieżowy oraz popularnonaukowe. Oprócz książek udostępniała czytelnikom przewodniki, atlasy i czasopisma. Biblioteka funkcjonowała do września 1948 r.⁸

Wszystkie ośrodki biblioteczne na terenie ówczesnego województwa szczecińskiego na szczeblu wojewódzkim podlegały Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego, którym kierował do końca sierpnia 1945 r. Stanisław Helsztyń-

T. Gawlik, Słupsk 2004, s. 25.

³ Tamże, s. 25-26, E. Wisławska w publikacji pt. *Biblioteki publiczne na ziemi słupskiej* podaje liczbę 25 000 woluminów, natomiast źródła z zasobu Archiwum Państwowego w Słupsku liczbę 17 584 woluminów; Archiwum Państwowe w Słupsku, sygn. 46, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski Słupsk, Biblioteka Miejska, Zabezpieczenie księgozbioru, k. 34-35; E. Wisławska, *Biblioteki publiczne...*, s. 33.

⁴ E. Wisławska, *Stulecie biblioteki publicznej*, [w:] *100 lat...*, s. 51.

⁵ K. Kozłowski, *Życie kulturalne*, [w:] *Dzieje Szczecina*, red. T. Białecki, t. 4, Szczecin 1998, s. 574.

⁶ E. Kamińska, *Udostępnianie zbiorów*, [w:] *Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej*, red. H. Niedbał, Szczecin 2005, s. 164.

⁷ W. Michnał, *Sieć bibliotek publicznych i czytelnictwo w Szczecinie w latach 1945-2004*, tamże, s. 49.

⁸ Por. *Encyklopedia Szczecina*, red. T. Białecki, t. 1, Szczecin 1999, s. 70, 122; L. Okulska, *Pierwsza polska biblioteka*, „Kurier Szczeciński”, 26.04.1960, R.16, nr 97, s. 6.

ski. W *Obwieszczeniu* z 21 sierpnia 1945 r. informował o powołaniu Wojewódzkiej Komisji Opieki nad Książkami, której zadaniem było rozporządzanie książkami poniemieckimi⁹.

12 marca 1946 r. przez Ministerstwo Oświaty została powołana Naczelna Dyrekcja Bibliotek, do jej zadań należało zorganizowanie ogólnokrajowej sieci bibliotecznej oraz rzeczywisty i merytoryczny nadzór nad wszystkimi bibliotekami i księgozbiorami bibliotecznymi w kraju¹⁰.

Celem artykułu jest przedstawienie bibliotek na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1950 w świetle wybranych artykułów prasowych. Przedmiot badań stanowiły pisma ogólnodostępne, adresowane do każdego czytelnika.

Spśród pism lokalnych tematy dotyczące tworzenia się i funkcjonowania bibliotek na Pomorzu Zachodnim poruszały m.in.: „Kurier Szczeciński”, „Głos Szczeciński”, „Szczecin”, „Wiadomości Koszalińskie”, „Dziennik Bałtycki”, „Biuletyn Informacyjno-Prasowy Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy” oraz „Rocznik-Informator Pomorza Zachodniego”.

Natomiast spośród tytułów prasowych publikowanych poza województwem szczecińskim informacje na temat bibliotek publicznych na Pomorzu Zachodnim zamieściły m.in.: „Ilustrowany Kurier Polski”, „Rada Narodowa”, „Polska Zachodnia”, „Nowa Kultura”, „Arkona”, „Jantar”, „Przegląd Zachodni”, „Ziemia Pomorska” oraz „Odra”.

Pierwszy artykuł dotyczący bibliotek i czytelnictwa na Pomorzu Zachodnim pt. *O polską książkę dla Ziem Odzyskanych* autorstwa Leszka Wyszackiego został opublikowany w „Wiadomościach Koszalińskich” 13 września 1945 r. Autor apelował o tworzenie bibliotek na Pomorzu Zachodnim¹¹. Tekst zawierał także prośbę o pomoc do mieszkańców Polski centralnej o przesyłanie książek polskich¹². O utworzenie polskich czytelni w regionie zabiegał także Z. Talkowski w artykule pt. *O czytelnie dla Pomorza Zachodniego* opublikowanym 10 października 1945 r. w 28 numerze „Wiadomości Koszalińskich”¹³.

Na łamach „Kurier Szczecińskiego” z 31 października 1945 r. informowano czytelników o otwarciu kolejnej wypożyczalni książek polskich o nazwie Czytelnia-Wypożyczalnia „Ośrodek Kultury”. Wspomniana placówka posiadała działy:

⁹ R. Nowicki, *Powojenna ochrona zbiorów bibliotecznych w Polsce w latach 1944-1955. Wybór źródeł*, Bydgoszcz 2013, s. 48-49.

¹⁰ Tamże, s. 56.

¹¹ L. Wyszacki, *O polską książkę dla Ziem Odzyskanych*, „Wiadomości Koszalińskie” 1945, R. 1, nr 11, s. 2.

¹² Tamże, s. 2.

¹³ Z. Talkowski, *O czytelnie dla Pomorza Zachodniego*, „Wiadomości Koszalińskie” 1945, R. 1, nr 28, s. 2.

beletrystyczny, młodzieżowy i naukowy. Czytelnicy zostali poinformowani także o godzinach jej otwarcia¹⁴.

W „Biuletynie Informacyjno-Prasowym Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy” z 10 marca 1946 r. zamieszczono informację o utworzeniu Biblioteki Miejskiej w Wałczu. W tym samym miesiącu na łamach miesięcznika „Arkona” ukazał się artykuł Ireny Skarżyńskiej zatytułowany *Ślupsk. Pierwsze kroki pracy kulturalnej*, w którym autorka przedstawiła m.in. informacje o zbiorach, jakie posiadała Biblioteka Miejska – było to ok. 25 000 tomów poniemieckich w języku niemieckim, francuskim i angielskim, ponadto dzieła z XVI i XVII w. oraz rękopisy – a także o utworzeniu przez dyrekcję biblioteki z pomocą prywatnego księgozbioru wypożyczalni książek polskich w lokalu biblioteki¹⁵.

Działalność Biblioteki Miejskiej w Szczecinie została zawarta w artykule Stanisława Telegi pt. *Odwiedziny w Bibliotece Miejskiej w Szczecinie*, który ukazał się w 39 numerze periodyku „Odra”¹⁶. Temat funkcjonowania m.in. Biblioteki Miejskiej w Szczecinie poruszał także Andrzej Bukowski w artykule *Kronika życia naukowego na Pomorzu* opublikowanym na łamach dwumiesięcznika „Jantar” z lipca-sierpnia 1946 r.¹⁷

W notatce prasowej pt. *Nowa placówka Biblioteki Miejskiej*, ogłoszonej w numerze 112 „Głosu Szczecińskiego” z 27 kwietnia 1947 r., zamieszczono informację o utworzeniu filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Tarczyńskiego 1 w Szczecinie, jej księgozbiór liczył ponad 890 książek¹⁸. Tekst zatytułowany *Od biblii w XII wieku do copyright by „Czytelnik” 1947. Druga rocznica powstania Biblioteki Miejskiej [w Szczecinie]* zamieszczony 12 lipca 1947 r. w numerze 187 „Kuriera Szczecińskiego” opisywał dwa lata pracy tej placówki¹⁹. Historię powstania Biblioteki Miejskiej w Szczecinie przybliżał także wywiad przeprowadzony przez Kazimierza Błahija z ówczesnym dyrektorem biblioteki Stanisławem Siadkowskim opublikowany w 133 numerze „Głosu Szczecińskiego”²⁰.

W artykule pt. *Biblioteka Miejska [w Szczecinie] wzbogaciła się o dalsze 1700 tomów, ale szczeciniacy jeszcze nie bardzo garną się do wartościowej lektury. Czytelnia na ul. Dworcowej świeci pustkami* zamieszczonym w numerze 309 z 13 listopada 1947 r. w dzienniku „Kurier Szczeciński” informowano o dostarcze-

¹⁴ *Czytelnia-Wypożyczalnia „Ośrodek Kultury”*, „Kurier Szczeciński” 1945, R. 1, nr 22, s. 4.

¹⁵ I. Skarżyńska, *Ślupsk. Pierwsze kroki pracy kulturalnej*, „Arkona” 1945/46, R. 1, nr 5, s. 23-24.

¹⁶ S. Telega, *Odwiedziny w Bibliotece Miejskiej w Szczecinie*, „Odra” 1946, R. 2, nr 39, s. 4-5.

¹⁷ A. Bukowski, *Kronika życia naukowego na Pomorzu*, „Jantar” 1946, z. 1, s. 73.

¹⁸ *Nowa placówka Biblioteki Miejskiej*, „Głos Szczeciński” 1947, R. 3, nr 112, s. 4.

¹⁹ *Od biblii w XII wieku do copyright by „Czytelnik” 1947. Druga rocznica powstania Biblioteki Miejskiej [w Szczecinie]*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 187, s. 7.

²⁰ K. Błahij, *Biblioteka Miejska czeka. Jak zaspokoić głód książki w Szczecinie*, „Głos Szczeciński” 1947, R. 1, nr 133, s. 4.

niu przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz SGH w Warszawie nowych tomów książek dla Biblioteki Miejskiej w Szczecinie. Autor tekstu podkreślił trud bibliotekarzy, którzy ze względu na konieczność skatalogowania i posegregowania nabytków musieli pracować w godzinach nadliczbowych²¹.

W numerze 331 „Kuriera Szczecińskiego” z 5 grudnia 1947 r. w artykule pt. *Księgozbiór Biblioteki Miejskiej liczy już 5862 tomy* informowano czytelników o posiadaniu przez Bibliotekę Miejską w Szczecinie 5862 tomów książek, w tym 50 w języku angielskim²². W innym tekście zatytułowanym *Jedna książka na... 35 mieszkańców [Szczecina]. Trzeba zwiększyć dotacje na cele Biblioteki Miejskiej*, opublikowanym w numerze 157 „Głosu Szczecińskiego” z 27 grudnia 1947 r., zwrócono uwagę na niewielkie zasoby Biblioteki. Tylko 3737 pozycji przeznaczonych było do wypożyczenia, skoro Szczecin liczył wówczas 130 tys. mieszkańców, zaledwie jedna książka przypadła na 35 osób. Ponadto autor zwracał uwagę na konieczność utworzenia filii w Dąbiu, Żelechowej, Pomorzanach, Pogodnie, Stolczynie i Niebuszewie²³. W numerze 160 „Głosu Szczecińskiego” z ostatniego dnia 1947 r. w tekście *Nadeszły książki do Biblioteki Miejskiej [w Szczecinie]*, zamieszczono komunikat o przekazaniu przez Ministerstwo Oświaty 57 polskich książek²⁴.

Pierwszy materiał na temat działalności władz Słupska na polu bibliotekarskim w 1947 r. został opublikowany pod koniec stycznia w „Dzienniku Bałtyckim” i nosił tytuł *Książka dla wsi*²⁵, kolejny – zatytułowany *Słupsk świeci przykładem. Kiedy książka „zabłądzi pod strzechy” i będzie w każdej wsi biblioteka* – ogłoszono na łamach „Kuriera Szczecińskiego”. Jego autor wyraził nadzieję, że podobne działania będą miały miejsce we wszystkich miastach powiatowych. „Gdy książka zawędruje „pod strzechy” – pisał – mniej będzie pijaństwa i awantur, a więcej produktywniej pracy”²⁶. 7 marca 1947 r. w „Ziemiu Pomorskiej” w tekście *„W każdej gminie biblioteka” hasłem energicznych Słupczan* podkreślano działania władz i mieszkańców wykazujących ogromne zainteresowanie procesem tworzenia bibliotek²⁷.

²¹ *Biblioteka Miejska [w Szczecinie] wzbogaciła się o dalsze 1700 tomów, ale szczeciniacy jeszcze nie bardzo garmą się do wartościowej lektury. Czytelnia na ul. Dworcowej świeci pustkami*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 309, s. 4

²² *Księgozbiór Biblioteki Miejskiej liczy już 5862 tomy*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 331, s. 4.

²³ *Jedna książka na... 35 mieszkańców [Szczecina]. Trzeba zwiększyć dotacje na cele Biblioteki Miejskiej*, „Głos Szczeciński” 1947, R. 1, nr 157, s. 5.

²⁴ *Nadeszły książki do Biblioteki Miejskiej [w Szczecinie]*, „Głos Szczeciński” 1947, R. 1, nr 160, s. 4.

²⁵ *Książka dla wsi*, „Dziennik Bałtycki” 1947, R. 2, nr 27, s. 6.

²⁶ *Słupsk świeci przykładem. Kiedy książka „zabłądzi pod strzechy” i będzie w każdej wsi biblioteka*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 56, s. 4.

²⁷ *„W każdej gminie biblioteka” hasłem energicznych Słupczan*, „Ziemia Pomorska” 1947,

W opublikowanym na łamach „Kuriera Szczecińskiego” artykule pt. *Biblioteki na Pomorzu Szczecińskim* zamieszczono dane, z których wynikało, że na omawianym terenie istniało 61 bibliotek publicznych: 17 powiatowych, 39 gminnych oraz 5 miejskich²⁸.

Prasa donosiła także o subwencjach otrzymywanych z Ministerstwa Oświaty. Artykuł pt. *Daj książkę dla wsi. Milion 200 tysięcy dla miejskich i powiatowych bibliotek* informował o otrzymaniu przez województwo ministerialnej pomocy finansowej w wysokości 1 200 000 zł dla bibliotek miejskich i powiatowych. W materiale wystosowano apel o zbiórkę pieniężną na książki dla wszystkich bibliotek w regionie²⁹.

O rozwój bibliotek na Pomorzu Zachodnim bardzo zabiegano. Dziennikarze kierowali apele zarówno do władz, jak i czytelników. W artykule pt. *Wołamy o bibliotekę i czytelną czasopism* M. Koryewo wystosowała apel o powołanie „odpowiednio obfitej i dobrze zorganizowanej” biblioteki i czytelnicy czasopism. Zdaniem autorki szczeciński księgozbiór był „zbyt szczupły”, by sprostać zapotrzebowaniu rosnącym kadrom fachowców, studentów i „licznych zastępów obywateli żądnych dobrej lektury”³⁰. Apel o zorganizowanie Biblioteki Wojewódzkiej w Szczecinie zawarto w numerze 328 „Kuriera Szczecińskiego” z 3 grudnia 1947 r. W tekście *Są książki, jest lokal – trzeba tylko przyspieszyć zorganizowanie Biblioteki Wojewódzkiej* autor napisał: „Warunki założenia biblioteki są dogodne, że błędem byłoby zwlekanie tej sprawy [...]. Liczne rzesze mieszkańców Szczecina i województwa znajdują tu również ciekawe i potrzebne im materiały”³¹.

W majowym numerze „Kuriera Szczecińskiego” ukazał się artykuł zatytułowany *Dar Polonii Amerykańskiej na Święto Oświaty. Rosną nasze biblioteki powszechne i szkolne*, informujący o nadesłaniu przez środowiska polonijne darów książek: „Nadszedł ze Stanów Zjednoczonych transport 82 kompletów 30 tomowych zawierających najcenniejsze utwory literatury polskiej, wydany bardzo starannie”. Ponadto informowano o otrzymaniu przez biblioteki subwencji z Ministerstwa Oświaty w wysokości 180 000 zł³². W notatce zamieszczonej w numerze 125 „Kuriera Szczecińskiego” z 11 maja 1947 r., opatrzonej tytułem *Dary na*

R. 3, nr 65, s. 3.

²⁸ *Biblioteki na Pomorzu Szczecińskim*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 23, s. 7.

²⁹ *Daj książkę dla wsi. Milion 200 tysięcy dla miejskich i powiatowych bibliotek*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 70, s. 4.

³⁰ M. Koryewo, *Wołamy o bibliotekę i czytelną czasopism*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 321, s. 4.

³¹ (k), *Są książki, jest lokal – trzeba tylko przyspieszyć zorganizowanie Biblioteki Wojewódzkiej*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 328, s. 3.

³² *Dar Polonii Amerykańskiej na Święto Oświaty. Rosną nasze biblioteki powszechne i szkolne*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 117, s. 7.

książkę do bibliotek, podano wyniki akcji przekazywania darów pieniężnych na książki, dzięki niej zebrano 2000 zł³³. W 268 numerze „Kuriera Szczecińskiego” z 2 października 1947 r., w materiale pt. *Książka idzie na Pomorze Zachodnie*, zawarto informacje o subwencjach na zakup nowych pozycji oraz o organizacji licznych zbiorów książek w całym kraju. Autor tekstu powoływał się na uchwałę Rady Państwa, która przeznaczyła na ten cel 24 miliony złotych. Podano także informację o łącznej liczbie 20 000 książek polskich znajdujących się w bibliotekach na terenie całego województwa³⁴.

Tekst autorstwa Stanisława Siadkowskiego noszący tytuł *Czym więcej wydamy na biblioteki, tym mniej nas będą kosztować więzienia* został opublikowany 25 stycznia 1948 r. w dodatku do „Kuriera Szczecińskiego” ukazującym się pod nazwą „Raz na Tydzień”. Tytułem tym odwoływał się do słów angielskich parlamentarzystów, które padły podczas debaty nad ustawą biblioteczną w 1850 r. Jak sugerował S. Siadkowski: „Biblioteka ma być czymś w rodzaju szkoły dostępnej dla każdego bez wyjątku”. Zdaniem autora, jedna placówka biblioteczna powinna obsługiwać teren nie większy niż w promieniu 2 km. Powinny być stworzone dogodny warunki do czytania na miejscu oraz przejrzenia prasy, biblioteki powinny być „czymś w rodzaju klubu”, gdzie każdy czułby się swobodnie i mógł zasięgnąć informacji „w formie przyjacielskiej”. Zdaniem dyrektora Biblioteki Miejskiej, „jeżeli te postulaty zostaną spełnione to na pewno czytelnicy będą poważną konkurencją dla knajp i spelunek”³⁵.

W 94 numerze „Głosu Szczecińskiego” z 6 kwietnia 1948 r. w artykule pt. *Rośnie sieć bibliotek... lecz brak zarówek* zamieszczono relację z otwarcia nowej filii Biblioteki Miejskiej w dzielnicy Niebuszewo. Informowano także o dalszych planach rozbudowy sieci bibliotecznej na terenie Szczecina oraz poruszono problem oświetlenia budynku biblioteki³⁶. Natomiast w 339 numerze „Głosu Szczecińskiego” z 27 grudnia 1948 r. autor materiału *13 tysięcy tomów posiada już Biblioteka Miejska* donosił o powiększeniu się księgozbioru biblioteki do liczby 13 000 tomów. Przedstawił także plany dalszej rozbudowy³⁷.

Przebieg akcji bibliotecznej na Pomorzu Zachodnim w 1948 r. przybliżył Henryk Dąbrowicz w artykule *Książka na Pomorzu Szczecińskim*, opublikowanym w „Roczniku-Informatorze Pomorza Zachodniego”. Autor przedstawił dokładne dane dotyczące województwa szczecińskiego: już w 1945 r. powołano

³³ *Dary na książkę do bibliotek*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 125, s. 6.

³⁴ *Książka idzie na Pomorze Zachodnie*, „Kurier Szczeciński” 1947, R. 3, nr 268, s. 7.

³⁵ S. Siadkowski, *Czym więcej wydamy na biblioteki, tym mniej nas będą kosztować więzienia*, „Raz na Tydzień” – dodatek do „Kuriera Szczecińskiego” 1948, R. 4, nr 41, s. 4.

³⁶ *Rośnie sieć bibliotek... lecz brak zarówek*, „Głos Szczeciński” 1948, R. 2, nr 94, s. 4.

³⁷ *13 tysięcy tomów posiada już Biblioteka Miejska*, „Głos Szczeciński” 1948, R. 2, nr 339, s. 5.

w Szczecinie pierwszą bibliotekę – była to Biblioteka Miejska; w 1946 r. w województwie szczecińskim zarejestrowano 25 bibliotek: 2 w miastach wydzielonych, 4 w miastach niewydzielonych, 18 bibliotek powiatowych i jedną gminną. W 1947 r. liczba bibliotek wzrosła do 69, były to 24 biblioteki powiatowe, 40 miejskich, 4 gminne i jedna wojewódzka. Natomiast do 1 lipca 1948 r. liczba bibliotek w całym województwie szczecińskim wzrosła do 436, wśród nich było 25 bibliotek powiatowych, 35 miejskich, 6 gminnych, 1 wojewódzka, 267 szkolnych, 79 bibliotek stowarzyszeń i instytucji oraz 23 prywatne wypożyczalnie książek. Samych bibliotek samorządowych było 85. Łączna liczba woluminów wynosiła 190 812. Zgodnie z przewidywaniami autora, liczba bibliotek samorządowych do końca 1948 r. miała wzrosnąć do 100, a liczba ich woluminów do 130 000³⁸.

8 lutego 1948 r. tygodnik „Polska Zachodnia” opublikował komunikat pt. *Rada Państwa ofiarowała 110 000 książek dla bibliotek gminnych Pomorza Zachodniego*. W tekście podkreślono istotną rolę władz krajowych w rozwiązywaniu problemów bibliotekarskich³⁹. Wyniki akcji bibliotecznej w powiecie Stargard przedstawił autor artykułu opublikowanego w 186 numerze dziennika „Głos Szczeciński”: *Stargard. Rośnie sieć bibliotek*. Informował o wynikach działań PRN – w Stargardzie została utworzona Biblioteka Powiatowa licząca 2400 tomów oraz jej filie w Dobrzanach, Chociwlu, Ińsku i Suchaniu liczące po 120 tomów każda. Ponadto Stargard posiadał Bibliotekę Miejską, która dysponowała 875 tomami. W tekście znalazły się także informacje o rozbudowie sieci bibliotecznej w powiecie stargardzkim: „Obecnie PRN przystępuje do zakrojonego na dużą skalę planu rozszerzenia sieci bibliotek. Według tego planu w każdej gminie powstanie biblioteka. Plan jest w pełni realizowany i niektóre gromady otrzymały już własne biblioteki”⁴⁰.

Problem rozbudowy sieci bibliotecznej na terenie całego województwa szczecińskiego został poruszony w artykule pt. *Zagadnienie bibliotek powszechnych*, opublikowanym w numerze 25/26 tygodnika „Szczecin” z 8 lipca 1948⁴¹.

Optymistyczne prognozy w zakresie rozwoju bibliotekarstwa przedstawił autor artykułu *Książka w chłopskich rękach. Siecią bibliotek pokrywa się sieć szczecińska*, opublikowanego 25 listopada 1948 r. w dzienniku „Głos Szczeciński”. W tekście tym pojawiła się pierwsza na łamach szczecińskiej prasy wzmianka

³⁸ H. Dąbrowicz, *Książka na Pomorzu Szczecińskim*, „Rocznik-Informator Pomorza Zachodniego 1945-1948”, Szczecin 1948, s. 55-56.

³⁹ *Rada Państwa ofiarowała 110 000 książek dla bibliotek gminnych Pomorza Zachodniego*, „Polska Zachodnia” 1948, R. 2, nr 50-51, s. 6.

⁴⁰ *Stargard. Rośnie sieć bibliotek*, „Głos Szczeciński” 1948, R. 2, nr 186, s. 6.

⁴¹ J.K., *Zagadnienie bibliotek powszechnych*, Szczecin 1948, R. 3, nr 25/26, s. 10.

o działaniach Ministerstwa Oświaty, które przydzieliło po 500 tomów na rzecz 1500 nowych bibliotek powstających w gminach na terenie całej Polski. Zgodnie z danymi opublikowanymi przez „Głos Szczeciński” na Pomorzu Zachodnim miało powstać 200 takich placówek. Jak podkreślił autor, dzięki tym bibliotekom „książka znajdzie się w rękach chłopa, jego dziecka i żony, [...] powoli podnosić się będzie stan oświaty na wsi, znikać będzie zacofanie i ciemnota”⁴².

W artykule *Rozwój Bibliotek Samorządowych 1945-1948 r.* autorstwa Janiny Kraczkiewicz i Małgorzaty Chylińskiej, opublikowanym w numerze 1-2 dwutygodnika „Rada Narodowa” z 3 stycznia 1949 r., przedstawiono wyniki procesu tworzenia sieci bibliotecznej w poszczególnych województwach. Jak podają autorki, w województwie szczecińskim w 1946 r. istniało 16 bibliotek powiatowych, 4 miejskie i jedna gminna, w 1947 r. – jedna wojewódzka, 24 powiatowe, 46 miejskich i 4 gminne. Liczba bibliotek na pierwszy dzień 1949 r. wynosiła ogółem 295⁴³.

16 stycznia 1949 r. w „Kurierze Szczecińskim” ukazał się tekst Jerzego Andrzejewskiego zatytułowany *Przed otwarciem bibliotek gminnych*. Dotyczył działań podjętych przez Ministerstwo Oświaty, został napisany na okoliczność uroczystości otwarcia w całej Polsce 1500 bibliotek gminnych oraz 20 000 punktów bibliotecznych. Uroczystości zaplanowano na 16 stycznia 1949 r. Wszystkie gminy miały otrzymać komplety biblioteczne po 500 egzemplarzy. J. Andrzejewski podsumował także rozwój bibliotek publicznych w województwie szczecińskim, w którym w roku 1947 – zgodnie z przedstawionymi danymi – istniało 69 bibliotek, w tym tylko 24 powiatowe i 6 gminnych. Liczbę bibliotek gminnych planowano powiększyć o 237. Nowymi placówkami mieli kierować świeżo wyszkoleni bibliotekarze. Autor podkreślił doniosłość zapowiadanego wydarzenia oraz rolę i odpowiedzialność spoczywającą na bibliotekarzach, „rzeczywistych pośrednikach pomiędzy autorami książek i nowymi czytelnikami”⁴⁴.

Dwa dni później, również w „Kurierze Szczecińskim”, ukazał się artykuł dotyczący tego samego wydarzenia pt. *Otwarto biblioteki w miastach i gminach całego kraju*. Autor zaznaczył, że „fakt udostępnienia książki całemu społeczeństwu zawdzięczamy głównie ustrojowi Demokracji Ludowej”. Artykuł informował o powstaniu 237 nowych bibliotek gminnych oraz 1000 punktów bibliotecznych na terenie całego województwa szczecińskiego. W tekście znalazła się także wzmianka

⁴² *Książka w chłopskich rękach. Siecią bibliotek pokrywa się sieć szczecińska*, „Głos Szczeciński” 1948, R. 3, nr 291, s. 7.

⁴³ J. Kraczkiewicz, M. Chylińska, *Rozwój Bibliotek Samorządowych*, „Rada Narodowa” 1949, R. 6, nr 1-2, s. 62-66.

⁴⁴ J. Andrzejewski, *Przed otwarciem bibliotek gminnych*, „Kurier Szczeciński” 1949, R. 5, nr 15, s. 3.

o otwarciu 11. filii Biblioteki Miejskiej w Szczecinie. Mieściła się ona w świetlicy Zarządu Miejskiego przy ul. Felczaka. Jak informował autor, Biblioteka Miejska w Szczecinie w roku 1948 oddała do użytku filie w następujących dzielnicach robotniczych: Gołęcin, Pomorzany, Dąbie, Gumieńce, Krzekowo i Klucz⁴⁵.

Wizję dalszego rozwoju sieci bibliotecznej opisał dziennikarz „Głosu Szczecińskiego” w artykule z 4 września 1949 r.: *Umasowienie czytelnictwa na wsi najbliższym zadaniem działaczy kulturalno-oświatowych w naszym województwie*. Przedstawił cel, który wyznaczili sobie podinspektorzy oświaty i kultury dorosłych oraz kierownicy bibliotek powiatowych, zebrani na wspólnej konferencji: „W każdej rodzinie przynajmniej jeden czytelnik”. Zgodnie z wyliczeniami autora urzeczywistnienie tego postulatu spowodowałoby napływ około miliona nowych czytelników i podniosłoby czytelnictwo o 20%⁴⁶.

13 września 1949 r. w „Głosie Szczecińskim” ukazał się tekst pt. *Na zakrętach akcji bibliotecznej na Pomorzu Zachodnim*, w którym zasygnalizowano problem masowego upowszechniania kultury w oparciu o polską książkę. Autor podsumował osiągnięcia akcji bibliotecznej: po wojnie jedna książka przypadała na 260 mieszkańców, zaś w chwili ukazania się tekstu – na 4 mieszkańców⁴⁷.

Artykuł zamieszczony w 6 numerze „Kuriera Szczecińskiego” z 7 stycznia pt. *Rozwój Biblioteki Miejskiej [w Szczecinie] w 1948 r.* zawierał podsumowywanie pracy Biblioteki Miejskiej oraz jej filii w poprzednim roku⁴⁸. W 217 numerze „Głosu Szczecińskiego” z 6 sierpnia autor artykułu *Biblioteka Miejska [w Szczecinie] w służbie czytelników. Czytelnik i książka* zawarł informacje na temat pracy tej biblioteki oraz zachęcał do jej odwiedzin⁴⁹.

Pierwszy artykuł prasowy dotyczący działalności Biblioteki Powiatowej w Wolinie, pt. *Za oknami biblioteki*, został opublikowany w 175 numerze „Głosu Szczecińskiego” z 25 czerwca 1949 r. W materiale została również zrelacjonowana działalność w zakresie upowszechniania książki w rejonie nadmorskim⁵⁰. Kolejny tekst opisujący pracę tym razem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wolinie ukazał się dwa miesiące później. Szczeciński felietonista Franciszek Gil w arty-

⁴⁵ *Otwarto biblioteki w miastach i gminach całego kraju*, „Kurier Szczeciński” 1949, R. 5, nr 17, s. 1.

⁴⁶ *Umasowienie czytelnictwa na wsi najbliższym zadaniem działaczy kulturalno-oświatowych w naszym województwie*, „Głos Szczeciński” 1949, R. 3, nr 247, s. 5.

⁴⁷ Fg., *Na zakrętach akcji bibliotecznej na Pomorzu Zachodnim*, „Głos Szczeciński” 1949, R. 3, nr 256, s. 5.

⁴⁸ *Rozwój Biblioteki Miejskiej [w Szczecinie] w 1948 r.*, „Kurier Szczeciński” 1949, R. 5, nr 6, s. 4.

⁴⁹ *Biblioteka Miejska [w Szczecinie] w służbie czytelników. „Czytelnik i książka*, „Głos Szczeciński” 1949, R. 3, nr 217, s. 7.

⁵⁰ *Za oknami biblioteki*, [brak inf. o aut.] „Głos Szczeciński” 1949, R. 3, nr 175, s. 5.

kule pt. *Niewolnicy i zwycięzcy trudności. Za oknami wolińskiej biblioteki*, opublikowanym na łamach „Głosu Szczecińskiego”, opisał trudności i osiągnięcia tejże biblioteki⁵¹. Natomiast działalność Biblioteki Gminnej w Nastazinie w powiecie Nowogard przybliżono w tekście pt. *Ogarnięci przez świt*, zamieszczonym w 111 numerze „Głosu Szczecińskiego”. Autor poruszył w nim także problem działalności bibliotek i upowszechniania czytelnictwa na wsi⁵². Temat ten został poruszony kolejny raz w 329 numerze „Kurier Szczeciński” w artykule pt. *Wieś chce czytać, trzeba tylko przyjść do rolnika z książką. Przykład gromady Strzeszów w pow. Gryfińskim*, w którym przedstawiono akcję rozpowszechniania książek przez bibliotekarzy we wsi Strzeszów na terenie powiatu gryfińskiego⁵³.

13 września 1949 r. ukazał się tylko jeden tekst na temat Biblioteki Miejskiej w Słupsku: *Trzy lata pracy Miejskiej Biblioteki*, opublikowany na łamach „Tygodnika Wybrzeża”. Autorem był dyrektor biblioteki Zbigniew Ogonowski. Napisał on, iż z chwilą przejścia Biblioteki przez władze polskie na terenie placówki odnaleziono jedynie 2 polskie książki: *Słownik języka pomorskiego, czyli kaszubskiego* Ferdynanda Ramulca wydany w 1893 r. oraz 2 woluminy czasopisma „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu” (nr 35 i 36), wydane w latach 1929-1930. Jak wynikało z ustaleń Z. Ogonowskiego w 1946 r. księgozbiór poniemiecki liczył 18 900 woluminów. 67% wszystkich książek stanowiły książki naukowe uporządkowane w 15 działach. Dyrektor Biblioteki Miejskiej w Słupsku przedstawił też wydatki poniesione w związku z zakupem książek: w roku 1946 wydano 30 000 zł, w 1947 r. – 120 000 zł, w 1948 r. – 525 000 zł, w 1949 r. – 1 500 000 zł⁵⁴.

Promocję bibliotek publicznych i czytelnictwa w regionie stanowiła relacja z Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy pt. *Pod hasłem upowszechniania kultury tworzymy nowe życie*, opublikowana w „Głosie Szczecińskim” 3 maja 1949 r.⁵⁵

Rok 1950 zamyka pewien okres w historii województwa szczecińskiego. W wyniku reformy administracyjnej z dnia 28 czerwca z części wschodniej województwa szczecińskiego utworzono nowe województwo koszalińskie z siedzibą w Koszalinie, obejmujące swoim zasięgiem dawne powiaty: słupski, bytowski, sławieński, koszaliński, człuchowski, szczecinecki, drawski i miastkowski.

⁵¹ *Niewolnicy i zwycięzcy trudności. Za oknami wolińskiej biblioteki*, „Głos Szczeciński” 1949, R. 3, nr 183, s. 4.

⁵² *Ogarnięci przez świt*, „Głos Szczeciński” 1949, R. 3, nr 111, s. 9.

⁵³ *Wieś chce czytać, trzeba tylko przyjść do rolnika z książką. Przykład gromady Strzeszów w pow. Gryfińskim*, [brak inf. o aut.], „Kurier Szczeciński” 1949, R. 5, nr 329, s. 7.

⁵⁴ Z. Ogonowski, *Trzy lata pracy Miejskiej biblioteki*, „Tygodnik Wybrzeża” 1949, R. 3, nr 41, s. 7.

⁵⁵ *Pod hasłem upowszechniania kultury tworzymy nowe życie*, „Głos Szczeciński” 1949, R. 3, nr 132, s. 5.

Na początku roku w „Głosie Szczecińskim” ukazał się artykuł Henryka Dąbrowicza, regionalnego wizytatora bibliotek, pt. *Akcja Biblioteczna na Pomorzu Szczecińskim. Czytelnik i książka*. Zawiera on podsumowanie czteroletniego procesu tworzenia sieci bibliotecznej w województwie szczecińskim. Zgodnie z wyliczeniami autora: „Ogólna liczba bibliotek w naszym województwie zwiększyła się w ciągu 1949 roku przeszło czterokrotnie z 70 na 320, a liczba tomów wzrosła prawie trzykrotnie z 121 700 tomów na 335 000 tomów”⁵⁶.

Artykuł podsumowujący powstanie i rozwój bibliotek publicznych na Pomorzu Zachodnim pt. *Na początku było 17 książek polskich*, został opublikowany także 2 marca 1950 r. w „Ilustrowanym Kurierze Polskim”⁵⁷.

W 58 numerze „Głosu Szczecińskiego” z 1 marca 1950 r. autor artykułu pt. *Najmłodzi obywatele Szczecina mają już swoją czytelnię. W trosce o właściwe wychowanie* poinformował czytelników o powstaniu Czytelni Dziecięcej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie oraz podkreślił jej rolę w edukacji przyszłych pokoleń⁵⁸. Opublikowany dwa dni później, również w „Głosie Szczecińskim”, tekst pt. *Czytelnia Czasopism w Bibliotece Miejskiej [w Szczecinie] czeka na robotników* zachęcał czytelników do korzystania z wypożyczalni głównej oraz czytelni czasopism liczącej 150 periodyków⁵⁹.

27 kwietnia 1950 r. „Głos Szczeciński” zamieścił notatkę prasową *Współzawodnictwo bibliotek w województwie szczecińskim organizuje Komisja Oświatowa WRN i kuratorium w ramach „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”*⁶⁰. Podkreślono w niej, że celem współzawodnictwa jest „zwiększenie ilości czytelników i obrotu przeczytanych książek, wzmoczenie propagandy czytelnictwa oraz usprawnienie techniczne prowadzenia bibliotek”⁶¹. Te same informacje 3 dni później powtórzył „Kurier Szczeciński” w artykule pt. *Współzawodnictwo między bibliotekami o zwiększenie czytelnictwa na Pomorzu Szczecińskim*⁶².

Rezultaty współzawodnictwa międzybibliotecznego opisał Stanisław Telega w artykule *Walka o „martwe dusze”, czyli o współzawodnictwie w bibliotekar-*

⁵⁶ H. Dąbrowicz, *Akcja Biblioteczna na Pomorzu Szczecińskim. Czytelnik i książka*, „Głos Szczeciński” 1950, R. 4, nr 1, s. 3.

⁵⁷ Z.M., *Na początku było 17 książek polskich*, „Ilustrowany Kurier Polski” 1950, R. 3, nr 60, s. 3.

⁵⁸ *Najmłodzi obywatele Szczecina mają już swoją czytelnię. W trosce o właściwe wychowanie dzieci*, „Głos Szczeciński” 1950, R. 4, nr 58, s. 3.

⁵⁹ Gal., *Czytelnia Czasopism w Bibliotece Miejskiej [w Szczecinie] czeka na robotników*, „Głos Szczeciński” 1950, R. 4, nr 60, s. 5.

⁶⁰ *Współzawodnictwo bibliotek w województwie szczecińskim organizuje Komisja Oświatowa WRN i kuratorium w ramach „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”*, „Głos Szczeciński” 1950, R. 6, nr 115, s. 5.

⁶¹ Tamże.

⁶² J., *Współzawodnictwo między bibliotekami o zwiększenie czytelnictwa na Pomorzu Szczecińskim*, „Kurier Szczeciński” 1950, R. 6, nr 118, s. 5.

stwie, opublikowanym na łamach dwutygodnika „Nowa Kultura” w lipcu 1950 r. Autor podkreślił, był to „pierwszy w Polsce masowy ruch współzawodnictwa w bibliotekarstwie”. Zwrócił uwagę na wyjątkowe znaczenie procesu tworzenia bibliotek dla funkcjonowania kultury⁶³.

Osiągnięcia Biblioteki Miejskiej w Szczecinie zostały przedstawione w artykule pt. *Otwarcie wystawy w Bibliotece Miejskiej. Ogromny wzrost księgozbiorów i czytelnictwa*, który ukazał się 2 maja 1950 r. w „Kurierze Szczecińskim”⁶⁴.

Więcej uwagi Bibliotece Miejskiej w Szczecinie poświęcił Roman Łyczywek w artykule pt. *Po Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy [w Szczecinie]*, opublikowanym na łamach numeru 5-6 półrocznika „Przegląd Zachodni”. Jak napisał autor: „Największą z wystaw była wystawa urządzona w największej również bibliotece – Bibliotece Miejskiej w Szczecinie”. Zgodnie z danymi zebranymi przez autora biblioteka w 1945 r. liczyła 15 tomów książek polskich, zaś w latach kolejnych ta liczba sukcesywnie wzrastała: w 1946 r. było to 4000 tomów, w 1947 r. – 6888 tomów, w 1948 r. – 14 568 tomów, w 1949 r. – 36 456 tomów, zaś na dzień 31 marca 1950 r. – 41 820 tomów⁶⁵.

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy przyczynił się również do publikacji na temat działalności biblioteki gminnej w Rąbinie (powiat Białogard). Tekst pt. *Książka na zawsze zagościła w gminie Rąbino (pow. Białogard)* autorstwa szczecińskiego felietonisty Stanisława Pawłowicza został opublikowany w numerze 123 „Głosu Szczecińskiego” z 5 maja 1950 r.⁶⁶

W 341 numerze „Kuriera Szczecińskiego” w artykule pt. *Zjazd bibliotekarzy w Szczecinie z 11 grudnia 1950 r.* zamieszczono informacje o dwudniowym spotkaniu bibliotekarzy oraz postanowieniach: „W ożywionej dyskusji stwierdzono, że książka ma spełniać poważną rolę w zaostrzającej się walce klasowej na wsi, oraz przyczyniać się do budowy nowych, wyższych form gospodarowania”⁶⁷. Ten sam zjazd pracowników bibliotek gminnych, powiatowych i miejskich z terenu województwa szczecińskiego i koszalińskiego przybliżył również materiał pt. *Współzawodnictwo międzybiblioteczne przyczyni się do rozszerzenia czytelnictwa. Z obrad zjazdu bibliotekarzy w Szczecinie*, opublikowany w „Głosie Szczecińskim” 12 grudnia 1950 r. Celem zjazdu – jak czytamy w artykule – było

⁶³ S. Telega, *Walka o „martwe dusze”, czyli o współzawodnictwie w bibliotekarstwie*, „Nowa Kultura” 1950, R. 1, nr 21, s. 2.

⁶⁴ *Otwarcie wystawy w Bibliotece Miejskiej. Ogromny wzrost księgozbiorów i czytelnictwa*, „Kurier Szczeciński” 1950, R. 6, nr 121, s. 5.

⁶⁵ R. Łyczywek, *Po Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy [w Szczecinie]*, „Przegląd Zachodni” 1950, R. 6, nr 5-6, s. 509-511.

⁶⁶ S. Pawłowicz, *Książka na zawsze zagościła w gminie Rąbino (pow. Białogard)*, „Głos Szczeciński”, 1950, R. 4, nr 123, s. 4.

⁶⁷ *Zjazd bibliotekarzy w Szczecinie*, „Kurier Szczeciński” 1950, R. 6, nr 341, s. 3.

omówienie dotychczasowej pracy bibliotekarzy w terenie, przebiegu współzawodnictwa zorganizowanego przez Referat Bibliotek przy Prezydium WRN w Szczecinie oraz roli książki w realizacji planu sześcioletniego⁶⁸.

Wnioski

Na łamach ogólnodostępnej prasy w latach 1945-1950 ukazało się łącznie 57 tekstów poruszających zagadnienia związane z rozwojem bibliotek publicznych oraz z promowaniem czytelnictwa na Pomorzu Zachodnim. W roku 1945 – 3, 1946 – 4, 1947 – 17, 1948 – 8, 1949 – 13, 1950 – 12. Najwięcej artykułów – 18 – dotyczyło Biblioteki Miejskiej w Szczecinie, 6 artykułów – Biblioteki Miejskiej w Słupsku, 2 – Biblioteki Powiatowej w Wolinie oraz po jednym bibliotek: w Stargardzie, Nastazinie, Rąbinie, a także Biblioteki Miejskiej w Wałczu. Brak natomiast artykułów dotyczących działalności bibliotek w większych miastach, takich jak Koszalin, Białogard czy Choszczno, i opisujących działalność Biblioteki Wojewódzkiej w Szczecinie, którą powołano w 1947 r.

Na uwagę zasługuje fakt, że artykuły prasowe dotyczące bibliotekarstwa na Pomorzu Zachodnim ukazywały się nie tylko w pismach lokalnych, lecz także w tych o zasięgu szerszym, jak np.: „Ilustrowany Kurier Polski”, „Rada Narodowa”, „Polska Zachodnia”, „Nowa Kultura”, „Arkona”, „Jantar”, „Przegląd Zachodni”, „Ziemia Pomorska” czy „Odra”. Na łamach szczecińskiej prasy ukazało się łącznie 48 tekstów, a 9 zostało opublikowanych w czasopiśmie wydawanych poza województwem szczecińskim.

Materiały prasowe dotyczące bibliotek w tamtym czasie informowały czytelników nie tylko o powstawaniu nowych placówek bibliotecznych, ich adresach, godzinach otwarcia, lecz także o ważnych wydarzeniach kulturalnych, jak np.: Tydzień Oświaty, Książki i Prasy czy Zjazd Bibliotekarzy w Szczecinie. Wiele uwagi poświęcono także procesowi powstawania coraz większej liczby bibliotek publicznych w regionie.

Z przeprowadzonych badań wynika, że po wojnie na Pomorzu Zachodnim książek polskich w bibliotekach nie było. Rozwój bibliotek, bibliotekarstwa i czytelnictwa na tym terenie jest związany z pierwszą ustawą o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z 17 kwietnia 1946 r. Sprawa dostępu do książki polskiej oraz rozwoju bibliotek na terenach tzw. Ziemi Odzyskanych, nie była obojętna autorom artykułów prasowych. Opublikowane artykuły zawierały często treści o charakterze propagandowym. Niewątpliwie prasa wniosła istotny wkład w proces rozwoju bibliotek publicznych oraz w promocję czytelnictwa na Pomo-

⁶⁸ J., *Współzawodnictwo międzybiblioteczne przyczyni się do rozszerzenia czytelnictwa. Z obrad zjazdu bibliotekarzy w Szczecinie*, „Głos Szczeciński” 1950, R. 4, nr 342, s. 6.

rze Zachodnim. Należy jednak pamiętać, że teksty prasowe nie odzwierciedlają w pełni stanu rozwoju bibliotek w województwie szczecińskim w latach powojennych.

Libraries in Western Pomerania in 1945-1950 described by newspapers

keywords: Libraries, Poland, Western Pomerania, 20th century, press, Szczecin

Summary

The purpose of the article is presentation of the libraries in Western Pomerania described by selected press reports in 1945-1950. The author analyzed 57 writings. Articles regarding libraries in those years were featured in such newspapers as "Kurier Szczeciński," "Głos Szczeciński," "Dziennik Bałtycki," "Wiadomości Koszalińskie," "Ilustrowany Kurier Polski," "Przegląd Zachodni," "Ziemia Pomorska," and "Odra." The research conducted indicates that press played an important role in the development process of public libraries in Western Pomerania, although information contained in it does not reflect reality.

Bibliotheken in Westpommern in den Jahren 1945-1950 anhand der Presse

Schlüsselwörter: Bibliotheken, Polen, Westpommern, XX Jahrhundert, Presse, Szczecin

Zusammenfassung

Ziel des Artikels ist es, Bibliotheken in Westpommern anhand ausgewählter Pressematerialien der Jahre 1945-1950 zu zeigen. Die Analyse umfasste 57 Texte. In dieser Zeit wurden unter anderem Artikel über Bibliotheken veröffentlicht in: „Kurier Szczeciński“, „Głos Szczeciński“, „Dziennik Bałtycki“, „Wiadomości Koszalińskie“, „Ilustrowany Kurier Polski“, „Przegląd Zachodni“, „Ziemia Pomorska“, „Odra“. Die Analyse zeigte, dass die Presse bei der Entwicklung öffentlicher Bibliotheken in Westpommern eine wichtige Rolle spielte, obwohl die veröffentlichten Informationen nicht der Realität entsprachen.